

Zyciorys

Ja Janowska Genowefa z domu Lesnik córka Piotra i
Anieli z domu Stecko.

Urodziłam się we wsi Zakrzewo, gm. Karmińsko,
pow. elżanowski - elżan. w roku 1931, 2-go grudnia.

Było nas dwie siostry. Ja byłam młodszą
córką u swych rodziców

Jako dziecko żyłam w domu do roku 1938, w którym
to roku poszłam do szkoły do wsi Romanowo, gdzie ukończyłam
pierwszą kl.

W roku 1939 wybuchła wojna, a wraz
z nią okupacja, która to trwała do roku 1945-go.
Po tak zwanym wyzwoleniu, ponownie poszłam
do szkoły w Romanowie, gdzie ukończyłam do 1948-go
roku 7 kl. szkoły podstawowej.

Początkowo pozostałam w domu pomagać rodzicom.

Było nas w domu dwie siostry, już prawie dorosłe
dziewczyny. W związku z tym odwiedzały nas
bardzo często nasi prawni polscy żołnierze
z tak zwanego 6. L. K. pod dowództwem porucznika
Szarego. Do którego szeregu zaangażowałam się ja
otrzymywałam legitymację z pseudonimem elżan.

Udziałałam czynnego udziału, lecz pomagałam
w ukryciu i materialnie w miarę swych możliwości.
Trwało to do roku 1949. Oskarżono nas.

Tójca aresztowano. Ojciec przyjął wszystko na siebie
nie udało się nic więcej. Mimo to U.B. nie dało

130 nam żyje. etajerzali na nocami, amiami,
zastraszali, strantażowali bez wytekniemia.

Do osyrdheniu ojca na wyrok 10 lat więzienia,
Zaczęła nas gmina przesładować, kraść robotnicę
najbardziej jako bezradne 3 kobiety.
eficentam żalnej rady. Kieże mające 20 lat wysita
za małż 1951 roku. Uciekające z domu rodzinnego
który miałam odwiedzić.

Żyliśmy przy rodzinie męża we wsi Gostkowo
pow. Prasnysz. Za półtora roku ze swego domu uciekła
i nasza matka, gdyż niedano jej tam żyć,
która to schroniła się przynas.

Żyliśmy tam aż do powrotu ojca, który wracając
z więzienia musiał też przysić pod obcą etach.
Ktym czasie zmienić się zaczęła gmina i rodzicom
weldano dom, a później i gospodarstwo, które
z ruinowali do ostateczności.

Ojciec kiedy odebrał swoje gospodarstwo 20 h.
podniecił pomogęty córki.

Kieże myśmy 1958 roku ponownie powrócili do wsi
zakrewno aby podnieść te ruiny.

I żyliśmy razem z rodzicami do roku 1970 w którym
zmarł mój ojciec. Po trzech latach zmarła mama.
I my porostaliśmy sami we dwójce z mężem,
w tym moim rodzinnym miejscu.

Gdzie żyjemy mimo podstarzłego wieku i
pracujemy pomimo schorowań i nieetomagań.

Janowka Genowka